

Teza: składanie przez radcę prawnego fałszywych zeznań

Składanie przez radcę prawnego fałszywych zeznań, potwierdzone prawomocnym wyrokiem karnym, jest deliktem dyscyplinarnym uzasadniającym wymierzenie obwinionemu kary zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 6 miesięcy.

Sygn. akt WO-170/18

ORZECZENIE
z dnia 3 czerwca 2019 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

Przewodniczący: SWSD Joanna Maruszewska

Sędziowie: SWSD Magdalena Szepczyńska SWSD Michał Łukasik / sprawozdawca /

Protokolant Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego radcy prawnego Sławomira Pilipca

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2019 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego W. M.

obwinionego o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych

z powodu odwołania obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Zielonej Górze z dnia 6 września 2019 r., sygn. akt Do 27/18

orzeka:

1.

utrzymać w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Zielonej Górze z dnia 6 września 2018 r., sygn. akt Do 27/18,

2.

zasądzić od obwinionego koszty postępowania odwoławczego poniesione przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1250,00 zł (słownie złotych: jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt) na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

Uzasadnienie

Orzeczeniem z dnia 6 września 2018 Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Zielonej Górze uznał obwinionego winnym zarzucanego czynu czym naruszył zasady wyrażone w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych i na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy o radcach prawnych wymierzył obwinionemu karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego na czas 6 miesięcy oraz dodatkowo na podstawie art. 65 ust. 2b ustawy o radcach prawnych orzekł zakaz wykonywania patronatu na czas dwóch lat; obciążył też kosztami postępowania dyscyplinarnego w kwocie 1.500 zł.

Ustalając stan faktyczny OSD stwierdził, że obwiniony będąc w dniu 29 kwietnia 2006 r. przesłuchiwanym w Prokuraturze Rejonowej w Słubicach w charakterze świadka do sprawy 3Ds.-103/06 i będąc pouczonej o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań i fałszywe oskarżenie drugiej osoby, zeznał nieprawdę polegającą na tym, że oświadczył, iż E. K. złożyła pisemne wypowiedzenie umowy o pracę i dokument ten w porozumieniu z H. S. miała zniszczyć lub ukryć, mając świadomość, iż dokument taki nigdy nie został przez E. K.

sporządzony i nigdy nie składała ona, ani pisemnego, ani ustnego wypowiedzenia umowy o pracę, a tym samym fałszywie oskarżył H. S. i E. K. o popełnienie przestępstwa polegającego na ukryciu lub zniszczeniu dokumentu w postaci wypowiedzenia umowy o pracę E. K..

Za powyższe wyrokiem z dnia 27 września 2017 r. Sąd Rejonowy w Słubicach II Wydział Kamy w sprawie o sygn. akt IIK 463/17 uznał radcę prawnego, W. M., winnym zarzucanego czynu, przy czym odstąpił od wymierzenia kary, a także zobowiązał oskarżonego do uiszczenia stosownego świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Powyższe orzeczenie utrzymał w mocy Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z dnia 22 stycznia 2018 r. sygn. akt IV Ka 644/17.

W toku postępowania dyscyplinarnego obwiniony nie przyznał się ani do zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, ani do winy. Jego zdaniem do skazania doszło z powodu niewiedzy sądów lub złośliwości i układów między współnikami spółki Polspeed Gerlach a prokurator Małgorzatą Plaszewską i orzekającym sądem. Wskazała na jego zdaniem skandaliczne warunki, w jakich toczyło się postępowanie karne, gdyż m.in. został aresztowany w oparciu o nieistniejące protokoły zeznań świadków.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego konfrontując zarzuty z treścią uzasadnień, w tym w szczególności uzasadnieniem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim rozpatrującym apelację od orzeczenia Sądu Rejonowego w Słubicach.

Wymierzając karę obwinionemu sąd wziął pod uwagę jego uprzednią karalność związaną z prawomocnym skazaniem za przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości tj za podżeganie świadka do składania fałszywych zeznań.

Obwiniony nie zgodził się z treścią orzeczenia i wniósł od niego odwołanie. Wnosząc alternatywnie:

- o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie od postawionego zarzutu,
- o zmianę zaskarżonego orzeczenia i umorzenie postępowania z powodu wykonywania zawodu adwokata i zawieszenia bezterminowo w prawie do wykonywania zawodu radcy prawnego,
- lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości przekazanie sprawy sądowi dyscyplinarnemu w Zielonej Górze do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1/ poważne naruszenie art. 8 § 1 Kpk w związku z przepisami ustawy o radcach prawnych polegające na automatycznym i biernym przyjęciu bez jakiegokolwiek kontroli treści orzeczenia SO w Gorzowie Wielkopolskim IV Wydział kamy sygn. akt IV Ka 644/17 bez jakiegokolwiek analizy jego uzasadnienia wraz z rażącym naruszeniem zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądu dyscyplinarnego,

2/ rażące naruszenie art. 8 § 1 Kpk w związku z przepisami ustawy o radcach prawnych polegające w związku z art. 2 § 1 pkt 1 kpk w związku z art. 167 kpk z uwagi na pominięcie dowodów przedstawionych przez obwinionego w postaci wyroku Sądu karnego sygn. akt IIK 490/06 z dnia 27.05.2014 r. wraz z uzasadnieniem; treści wyroku Sądu karnego wraz z uzasadnieniem sygn. akt II K 887/15 z dnia 112.04.2016 r. poprzez brak porównania ustaleń sądowych i wywodów prawnych zawartych w tych wyrokach w połączeniu z prawomocnym wyrokiem skazującym,

3/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzekania poprzez oczywiście błędne przyjęcie, że obwiniony był przesłuchiwany w charakterze świadka w sprawie 3 Ds. 103/06 z całkowitym pominięciem jej połączenia ze sprawą 3 Ds. 168/05, 4/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzekania oraz całkowity brak ustosunkowania się do zarzutów skarżącego, że postępowanie toczyło się w skandalicznych warunkach poprzez w szczególności:

a/zastosowania wobec skarżącego tymczasowego aresztowania na podstawie nieistniejących zeznań świadków,

b/ całkowite pominięcie okoliczności, że prokurator zagarnął należący do skarżącego weksel in blanco i wydał go dłużnikowi wekslowemu,

c/ całkowite pominięcie okoliczności, że w sprawie karnej zakończonej prawomocnym wyrokiem skazującym Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim w charakterze oskarżycieli posiłkowych występowali H. S. i E. K., którzy bezprawnie zostali dopuszczeni przez Sąd do udziału w postępowaniu w tym charakterze mimo zgłoszenia udziału z naruszeniem terminu określonego art. 54 i 55 kpk.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie ustalił i zważył, co następuje.

Odwołanie jest nieuzasadnione.

Rozpatrując odwołanie Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie podzielił poglądów w nim zawartych i nie znajdując innych podstaw do jego uwzględnienia utrzymał w mocy orzeczenie I instancji.

W kolejności odnosząc się do zarzutów obwinionego należy wskazać, że sąd II instancji nie podzielił poglądu o bezkrytycznej wierze sądu dyscyplinarnego I instancji w treść uzasadnienia Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim. Powoływanie się we własnym uzasadnieniu na poszczególne wątki z zaczerpnięte z tego orzeczenia nie oznacza z góry braku krytycyzmu. Jednakże należy mieć na względzie, że samo zainicjowanie postępowania tak przed sądem karnym, jak i przed sądem dyscyplinarnym nie wyklucza dopuszczalności naprzemiennego wykorzystanie materiałów dowodowych zgromadzonych w sprawie. Byłoby natomiast nader niepożądane z punktu widzenia obowiązującego porządku prawnego, gdyby zafunkcjonowały w nim dwa prawomocne orzeczenia, z których jedno uznałoby podsądnego za osobę niewinną a drugie za winną. Wprawdzie istnieje możliwość wznowienia postępowania lecz niepotrzebnie powoduje to mnożenie postępowań. Dlatego też, biorąc pod uwagę m.in. także posiadanie odpowiedniego imperium przez sąd powszechny, właściwsze jest zawieszenie na mocy art. 67 zdanie drugie ustawy o radcach prawnych postępowania przez sąd dyscyplinarny do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia przez sprawę przez sąd powszechny niż ryzykowanie wydania rozbieżnych wyroków. Od kwestionowania przez obwinionego zasadności rozstrzygnięć sądu powszechnego jest wyższa instancja; możliwe jest też wniesienie skargi kasacyjnej. Podnosząc zarzut naruszenia art. 8 § 1 Kpk obwiniony pominął treść 8 § 2 Kpk, który stwierdza, że prawomocne rozstrzygnięcia sądu kształtujące prawo lub stosunek prawny są jednak wiążące. Oznacza to, że w rozpatrywanej sprawie ten zarzut nie był trafny.

Zarzut formalny z punktu 2 odwołania w postaci pominięcia treści wyroków uniewinniających obwinionego nie może się ostać. Nie można bowiem pominąć tego, że wyroki uniewinniające w tej samej sprawie zostały skutecznie zakwestionowane w drugiej instancji i ostatecznie w obrocie prawnym pozostał wyrok skazujący. Obwiniony może wskazywać na stanowisko sądu korzystnego dla niego, posługiwać się argumentami zawartymi w ich uzasadnieniach lecz w istocie liczy się ostateczny efekt.

W punkcie 3 zarzutów obwiniony wskazał na błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzekania poprzez oczywiście błędne przyjęcie, że obwiniony był przesłuchiwany w charakterze świadka w sprawie 3Ds. 103/06 z całkowitym pominięciem jej połączenia ze sprawą 3Ds. 168/05. Ta kwestia była przedmiotem rozważań Sądu Okręgowego Gorzowie Wielkopolskim, który w treści uzasadnienia wyroku z dnia 22 stycznia 2018 r. w sprawie o sygn. akt IV Ka 644/17 wskazał, że w dniu 29 kwietnia 2006 r. oskarżony składał zeznania w sprawie 3Ds. 103/06, a nie w sprawie 3Ds 168/05 Wyjaśnił, że obrona oskarżonego w jednej sprawie i składanie w niej wyjaśnień, nie upoważnia do składania fałszywych zeznań w innej sprawie (k. 85-86). Objęcie zatem jednym aktem oskarżenia obok zarzutu ze sprawy 3Ds 168/05 zarzutu także ze sprawy 3Ds 103/06 nie pozwala zatem na uznaniu zasadności zarzutu z tego punktu.

W punkcie 4 odwołania w trzech podpunktach obwiniony powołuje się na błąd w ustaleniach faktycznych. Jednak nie wskazuje w jaki sposób ten błąd - naturalnie przy założeniu jego faktycznego wystąpienia - naruszył jego prawa

skutkujące tym, że sąd dyscyplinarny winny był orzec w sposób odmienny, niż sąd powszechny. Należy sobie bowiem odpowiedzieć na pytanie czy zarzuty sformułowane w punkcie 4 wpłynęły lub mogły wpłynąć na to, że oskarżonemu nie można byłoby przypisać winy. W istocie wszystkie wymienione potencjalne uchybienia o różnym charakterze nie wpłynęły w żaden sposób na pomniejszenie praw obwinionego w procesie karnym, a zwłaszcza nie pozostawały w żadnym związku z kwestią zawinionego popełnienia zarzucanego czynu. Można przyjąć, że miały związek ze sprawą lecz nie miały związku z czynem.

Niezależnie do powyższych zarzutów obwiniony podniósł też, że skoro na własny wniosek jest zawieszony, to nie można po raz drugi zawiesić radcy prawnego. Sąd dyscyplinarny zauważył, że jest różnica między zawieszeniem na wniosek, a zawieszeniem na mocy wyroku. W pierwszym przypadku obwiniony jest dysponentem możliwości złożenia wniosku i odzyskanie prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego, natomiast w drugim przypadku musi upłynąć okres kary. Z tego tylko powodu, że obwiniony jest zawieszony na własny wniosek, ustawa o radcach prawnych nie przewiduje, aby z tego powodu niedopuszczalne byłoby orzekanie o wymierzeniu radcy prawnemu kary dyscyplinarnej zawieszenia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego przewidzianej w art. 65 ust. 1 pkt 4 ustawy o radcach prawnych.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych.